

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2016 r., w sprawie III C 971/14 Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo J. B. skierowane przeciwko (...) S.A. V. (...) o zapłatę kwoty pieniężnej oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, że w dniu 19 sierpnia 2009 roku powód J. B. kupił pojazd marki D. (...) w (...). J. B. zawarł w dniu 26 sierpnia 2009 r. z (...) Bankiem S.A. umowę kredytu nr (...). Kredyt ten był przeznaczony na sfinansowanie zakupu pojazdu marki D. (...). Strony umowy ustaliły prawne zabezpieczenie kredytu w formie przewłaszczenia pojazdu marki D. (...) wraz z jednoczesną cesją praw z umowy ubezpieczenia AC, odnawialną w całym okresie kredytowania. W dniu 20 sierpnia 2010 r. J. B. zawarł z (...) S.A. V. (...) umowę ubezpieczenia pojazdu D. (...) o nr rej. (...) od dnia 20 sierpnia 2010 r. do dnia 20 sierpnia 2011 r. w zakresie ubezpieczenia: OC, AC, (...), (...). J. B. pożyczył samochód marki D. (...) swojemu znajomemu P. N.. W dniu 9 marca 2011 doszło do kolizji między prowadzonym przez P. N. pojazdem marki D. (...) a pojazdem marki I.. Zdarzenie to nastąpiło z winy P. N.. Po kolizji J. B. powiedział P. N., by ten znalazł odpowiedni warsztat i zostawił w nim samochód do naprawy. P. N. znalazł w Internecie adres warsztatu, w którym naprawiane były amerykańskie auta i tam zostawił pojazd. W dniu 30 marca 2011 r. Wydział do (...) z Przystępczością Samochodową Komendy Miejskiej Policji w Ł. został zawiadomiony przez J. B. o fakcie przywłaszczenia samochodu marki D. (...) nr rej. (...). Elementy tego pojazdu w postaci zdemontowanych części karoserii, silnika oraz różnych części wyposażenia wewnętrznego pojazdu ujawniono w Ł. w dniu 28 marca 2011 r. W dniu 19 sierpnia 2011 r. J. B. zgłosił szkodę pozwanemu (...) S.A. V. (...). Pismem z dnia 7 października 2011 roku ubezpieczyciel (...) S.A. V. (...) poinformowało powoda, że nie znajduje podstaw do przyjęcia odpowiedzialności z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia Autocasco. Pismem z dnia 22 listopada 2011 roku (...) S.A. V. (...) podtrzymało swoje stanowisko, podnosząc, iż nie udostępniono pojazdu do oględzin oraz nie przedłożono dowodu rejestracyjnego uszkodzonego pojazdu. Ubezpieczyciel wskazał, że dopiero w trakcie rozmowy telefonicznej z reprezentującym powoda profesjonalnym pełnomocnikiem uzyskał informację o tym, iż roszczenie dotyczy także szkody polegającej na uszkodzeniu pojazdu w wyniku kradzieży.

Sąd Rejonowy wskazał, że w sprawie strona pozwana kwestionowała przede wszystkim istnienie legitymacji czynnej procesowej po stronie powoda, a także zaniechanie przez niego niezwłocznego zgłoszenia pozwanemu szkody, a następnie udzielenie szczegółowych informacji na temat okoliczności jej powstania oraz jej zakresu. Za zasadny uznał Sąd I instancji zarzut braku legitymacji procesowej czynnej po stronie powoda. Nadto powództwo nie zostało przez powoda udowodnione w zakresie wysokości wyrządzonej mu szkody. O istnieniu czy też braku legitymacji procesowej decyduje prawo materialne związane z konkretną sytuacją będącą przedmiotem sporu między stronami. Strona ma legitymację procesową wówczas, gdy na podstawie przepisów prawa materialnego jest uprawniona do występowania w określonym procesie cywilnym w charakterze powoda lub pozwanego, to jest gdy z wiążącego strony procesu stosunku prawnego wynika zarówno uprawnienie powoda do zgłoszenia konkretnego żądania, jak również obowiązek pozwanego do jego spełnienia. Legitymacja procesowa stanowi przesłankę materialnoprawną, Sąd dokonuje oceny jej istnienia w chwili orzekania co do istoty sprawy (wyrokowania). Brak legitymacji procesowej zarówno czynnej, jak i biernej prowadzi do wydania wyroku oddalającego powództwo. Powód domagał się od pozwanego odszkodowania, do którego zdaniem powoda pozwany był obowiązany z uwagi na zawartą między stronami proces w dniu 20 sierpnia 2010 roku umowę ubezpieczenia samochodu marki D. (...), w tym ubezpieczenia Autocasco. Wskazać jednakże należy na fakt, iż w celu pozyskania środków finansowych na zakup powyższego samochodu, powód zawarł umowę kredytu z (...) Bankiem S.A. z siedzibą w K.. Jednym z postanowień wskazanej umowy było ustalenie przez jej strony prawnego zabezpieczenia kredytu w formie przewłaszczenia pojazdu marki D. (...) wraz z jednoczesną cesją praw z umowy ubezpieczenia AC, odnawialną w całym okresie kredytowania. Cesja (przelew) jest stosownie do brzmienia art. 509 § 1 k.c. umową, mocą której wierzyciel przenosi wierzytelność na osobę trzecią, a jej zamierzonym skutkiem jest utrata wierzytelności przez cedenta i uzyskanie jej przez cesjonariusza. Przenosząc powyższe na realia przedmiotowej sprawy, należy uznać, iż ogół uprawnień powoda wynikających z zawartej umowy ubezpieczenia autocasco przeszedł zatem na nabywcę (...) Bank S.A. z siedzibą w K., a powód został wyłączony z tego stosunku zobowiązaniowego.

Z datą dokonania przelewu wierzytelności i przejścia prawa do niej na rzecz cesjonariusza, cedent traci do niej prawo. Powód nie tylko nie był w chwili wypadku właścicielem pojazdu D. (...), gdyż dokonał jego przewłaszczenia na rzecz udzielającego mu kredytu banku, ale dokonał również, jak wskazano powyżej, cesji praw wynikających z umowy ubezpieczenia AC. To zatem (...) Bank S.A., a nie powód J. B. mógłby ewentualnie dochodzić odszkodowania od pozwanego. Powodowi nie przysługuje w tym zakresie legitymacja procesowa czynna. Gdyby nawet jednakowoż powód posiadał w przedmiotowej sprawie legitymację procesową czynną, powództwo i tak nie mogłoby zostać uwzględnione, gdyż nie zostało w żaden sposób udowodnione co do wysokości.

Apelacje od tego wyroku złożył powód. Zarzucił Sądowi Rejonowemu naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 232 k.p.c. przez przyjęcie, że powód nie wywiązał się z obowiązku udowodnienia wysokości powództwa, z którego wywodzi skutki prawne oraz wykazania posiadanej legitymacji procesowej czynnej, podczas gdy powód zaoferował logiczne, wzajemnie uzupełniające się dowody w zakresie przedstawianych okoliczności; art. 233 k.p.c. przez wyprowadzenie z materiału dowodowego, to jest z dokumentów - ze szczególnym uwzględnieniem umowy kredytu nr (...), wniosków z nich niewynikających, a ponadto sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym, że powód nie posiada legitymacji procesowej czynnej w przedmiotowej sprawie; naruszenie prawa materialnego, tj.: art. 509 § 1 k.c. i art. 510 § 1 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i ustalenie, że cesja służąca zabezpieczeniu kredytu bankowego, może być traktowana jako klasyczne przeniesienie wierzytelności i uznania braku legitymacji procesowej powoda, jako cedenta wierzytelności przysługującej mu wobec pozwanego ubezpieczyciela. W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie powództwa w całości poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 12.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu w postępowaniu toczącym się przed Sądem II instancji.

Sąd Okręgowy zważył,

co następuje :

Apelacja jest bezzasadna, a podniesione w niej zarzuty ostać się nie mogą. Podstawową dla sprawy kwestią jest to, czy powodowi służy legitymacja czynna procesowa. Skarżący wywodzi w apelacji o cesji warunkowej i powołuje się tu na dwa orzeczenia Sądu Najwyższego. W uchwale z dnia 19 września 1997 r., w sprawie III CZP 45/97 Sąd Najwyższy przyjął, że art. 510 § 1 k.c. znajduje zastosowanie także do umów zobowiązujących do przeniesienia wierzytelności przyszłych a wierzytelność przyszła może przejść na nabywcę dopiero z chwilą powstania. Z kolei w wyroku z dnia 8 sierpnia 2003 r. w sprawie V CK 169/02 Sąd Najwyższy wskazał, że przelew wierzytelności wynikającej z umowy ubezpieczenia AC wywołuje skutek rozporządzający dopiero z chwilą wystąpienia zdarzenia uzasadniającego powstanie obowiązku ubezpieczyciela wypłaty odszkodowania, stosownie do treści łączącego strony umowy stosunku prawnego. Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu najwyższego, na które powołał się powód w apelacji. Wynika z niego, że skutek rozrządzający przelewu przyszłego następuje w chwili wystąpienia zdarzenia uzasadniającego powstanie określonego obowiązku. To zdarzenie właśnie wystąpiło, co wywołuje skutek rozrządzający, a następstwem jego jest oczywisty brak legitymacji czynnej procesowej po stronie powoda. W tej sytuacji, rozważania dotyczące udowodnienia przez powoda wysokości szkody są zbędne.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, orzekając o kosztach postępowania apelacyjnego na zasadzie art. 99 § 1 k.p.c.